

Autorzy publikacji: Hanna Mamzer, Paweł Nowak: Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny

Tytuł publikacji: Przeciwdziałanie bezdomności zwierząt jako problem społeczny

Link do publikacji: <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/rpeis/article/view/30290/26934>

Data publikacji: 30.09.2021

Problem społeczny: Brak zaangażowania władz urzędu do informowania społeczności lokalnej o różnych możliwościach sterylizacji czy kastracji zwierząt.

HANNA MAMZER*, PAWEŁ NOWAK**

PRZECIWDZIAŁANIE BEZDOMNOŚCI ZWIERZĄT JAKO PROBLEM SPOŁECZNY

I. ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZY PODPORZĄDKOWANIE?

Zarządzanie populacjami zwierząt nie-ludzkich wpisuje się w antropocentryczną retorykę sankcjonującą dominację człowieka nad innymi gatunkami. Na metapoziomie analizy tego rodzaju działania pozostają etycznie niejednoznaczne. Stosowane są trzy podstawowe metody zarządzania populacjami: zmniejszenie poziomu urodzeń (antykoncepcja i gonadotektomia), zwiększenie poziomu śmiertelności (trucie, stosowanie pułapek, eksterminacja przez zastrzelenie) oraz relokacja (przeniesienie w inne rejony – jak w przypadku zagrożonych wyginięciem likaonów: gdy osiedlają się blisko wiosek w Zimbabwie, są wylapywane i przenoszone w miejsca, w których nie stanowią zagrożenia dla ludzi, a jednocześnie nie są narażone na ataki kłusowników¹; ustanowienie fizycznych barier – np. płoty). Tego rodzaju dzia-

VI. PRZYCZYNY NIECHĘCI GMIN DO OFEROWANIA MIESZKAŃCOM MOŻLIWOŚCI STERYLIZACJI/ KASTRACJI ZWIERZĄT

Na początku przedstawiamy argument najbardziej negatywny. Chociaż za zasadę naczelną należałoby przyjąć, że „Dobre schronisko, to puste schronisko”, nie wszystkim jednak zależy na dobrostanie zwierząt. Schroniska gminne są prowadzone ze względu na wymogi ustawowe, a nie z potrzeby serca kierującego się empatią. Ich funkcjonowanie jest finansowane na dwa sposoby: albo ryczałtem za określony czas, albo tzw. dniówką za utrzymanie konkretnego zwierzęcia przez konkretną liczbę dni. W przypadku stosowania ryczałtu w interesie schroniska jest jak najszybsze oddanie zwierząt do adopcji. W przypadku stosowania dniówek korzystne finansowo jest utrzymywanie jak największej liczby zwierząt, przy czym ich utrzymanie powinno być jak najtańsze (stąd zdarzają się sytuacje karmienia zwierząt bezdomnych odpadami poubojowymi złej jakości). Prowadzenie schronisk jako spółek komunalnych, jak wskazuje praktyka, jest polem znaczących nadużyć finansowych i etycznych. Działania tam realizowane są często nietransparentne, oparte na niedbale prowadzonej dokumentacji lub po prostu jej brak (nie wiadomo, ile jest zwierząt, jak są leczone, jak podaje się leki, kto to robi). Znane są schroniska, w których celowo przetrzymane są psy młode, których utrzymanie nie wymaga dużych nakładów, a „zaoszczędzone” środki mogą być zagospodarowane inaczej – w sposób legalny lub nie. Znane są także przykłady schronisk, które odmawiają wydawania do adopcji starych psów, utrudniają adopcje właśnie w celu utrzymania stałego stanu liczebnego, który gwarantuje określony budżet. Wobec faktu częstych powiązań personalnych w spółkach komunalnych i zarządach gmin działanie schronisk stanowi często przykrywkę dla wyprowadzania pieniędzy z budżetu gminy w pozornie legalny sposób. Powyższe praktyki zostały także jednoznacznie wskazane w raporcie NIK z 2016 r.²¹ Tego rodzaju motywowane merkantylnie działania są naganne moralnie i powinny być ścigane z urzędu nie tylko ze względu na realne straty finansowe generowane przez takie instytucje, ale także ze względu na wysoką szkodliwość społeczną takiego rodzaju działań pozbawionych wszelkiej empatii. W mojej ocenie jest to rodzaj działań całkowicie sprzecznych z u.o.z. i należy je traktować jako znęcanie się nad zwierzętami.

W drugiej kolejności niechęć niektórych gmin do podejmowania uchwał oferujących mieszkańcom programy sterylizacji/ kastracji wynika z pozornej oszczędności. Włodarze gmin są przekonani, że wydatkowanie środków na programy sterylizacji/ kastracji zwierząt, które mają opiekunów, jest albo zbędnym kosztem, albo wręcz „rozdawnictwem pieniędzy dla grup uprzywilejowanych”. Jest to argument wynikający z braku szerokiego myślenia o dbałości o społeczeństwo. Samorządy gminne nie doceniają edukacyjnego elementu promowania programów sterylizacji/ kastracji zwierząt towarzyszących jako istotnego czynnika modyfikującego postawy opiekunów. Jak wskazują nie-

²¹ NIK (2016): 19.

usystematyzowane obserwacje uczestniczące, fakt poddawania tym zabiegom zwierząt przez inne osoby jest czynnikiem motywującym do działania. Wzrastająca częstość wykonywania zabiegów działa na zasadzie ekspozycji bodźca: osoby nieprzekonane poddawane są klasycznemu procesowi habituacji na oddziaływanie bodźca, a więc niejako oswiają się z faktem, że gonadotektomie się wykonuje, że są pożądane i powszechnie stosowane. Jest to istotny czynnik w modyfikacji postaw ludzkich.